

Ze zjazdu KP Włoch

Podziwiamy wycucie polityczne przywódców ruchu robotniczego Polski

(Przemówienie Palmiro Togliattiego)

PRASA
ZAGRANICZNA
pisze

Poważne rozczarowanie

(INF. WL.) Prasa zachodnio-niemiecka omawia odbywającą się w Paryżu konferencję Unii Zachodnio-Europejskiej. Czołowy burzaczyni dziennik

FRANKFURTER
ALLGEMEINE

w korespondencji z Paryża daje następującą ocenę konferencji odbywającej się równolegle z sesją Paktu Północno-Atlantyckiego.

„Konferencja ministrów państw — sygnatariuszy Unii Zachodnio-Europejskiej wywołuje poważne rozczarowanie — przynajmniej we francuskich kołach politycznych — ponieważ nie doprowadziła ona do żadnych oczekiwanym uchwał w sprawie wzmożenia europejskiego organizmu UZE w aspekcie politycznym.

O przyczynach tego fiaska konferencji mówi się w Paryżu różnie — pisze dziennik. Najbardziej zbliżona do prawdy wersja podzielana przez wszystkich członków brzmi: „Konferencja ta została usunięta w cień przez znacznie ważniejszą konferencję Rady Atlantyckiej. W szczególności uważa się, że delegacja UZE liczyła się tym razem ze stanowiskiem Amerykanów, którzy nauczani ostatnim doświadczeniem wyłaniania się dwóch członków UZE Anglii i Francji (chodzi o konflikt sueski) mogliby dojść do bezpośredniego wniosku, że Unia Zachodnio-Europejska chce właśnie teraz przekształcić się w trzecią siłę”.

FRANKFURTER
RUNDSCHAU

opisując jeden z tematów dyskusji na forum UZE stwierdza, że byłoby po prostu nonsensem „gdyby zaczęto poważnie dyskutować projekt włoskiego ministra spraw zagranicznych Martino dotyczący powołania swego rodzaju parlamentu Unii. Martino proponuje milonów aby 200 milonów zachodnich Europejczyków wybrało „radę”, która to rada miałaby wówczas znacznie większy wpływ polityczny niż obecny organ działający jako namiastka potężnej Europejskiej Wspólnoty Obronnej.

Słowem — nowe odgrzebywanie — starej zbankrutowanej poprzednio idei.

Stanowisko USA wobec kwestii sueskiej

(Inf. WL) W prasie amerykańskiej pojawiają się ostatnio głosy z których można wywnioskować, iż Stany Zjednoczone zamierzają użyć swego wpływu, by nakłonić prezydenta Nasser'a do ustępstw i przyjęcia planu Dullesa.

Komentatorzy niektórych dzienników donoszą, że obie strony tj. Egipt oraz Anglia i Francja poszły na pewne ustępstwa, polegające na tym, że Anglia i Francja gotowe są zgodzić się na coś

„mniej konkretnego niż kontrola międzynarodowa nad Kanałem Sueskim, z drugiej strony Egipt ma być skłonny zaakceptować międzynarodowy arbitraż w przyszłych sporach, jakie ewentualnie mogą wyniknąć”. Pogląd ten wyraża m. in.

NEW YORK HERALD
TRIBUNE

w artykule pt. „Rozwiązanie kwestii sueskiej — podobno bliskie”, natomiast w artykule wstępnym krytykującym sekretarza generalnego ONZ za jego nadmierną pojednawczość wobec Nasser'a, dziennik

NEW YORK TIMES

domaga się od USA objęcia kierowniczej roli w uregulowaniu kwestii sueskiej. Dziennik stwierdza, że winę za obecne stanowisko Egiptu, który

„wzdraga się przed podjęciem robot nad oczyszczeniem swego sektora Kanału Sueskiego”

ponosi Zgromadzenie Ogólne, które

„traktuje Egipt i Nasser'a jako niewelne ofiary agresji i dlatego skoncentrowało swe wysiłki na wycofaniu sił angielskich, francuskich i izraelskich oraz przywróceniu poprzedniego status quo w tej sprawie. Ale konsekwencją takiego stanowiska było uzależnienie ONZ od laski Nasser'a, który obecnie dyktuje jej swe warunki.

W zakończeniu New York Times domaga się ponownego rozpatrzenia przez Zgromadzenie Ogólne sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz podkreśla, że obecnie

„na USA spoczywa specjalna odpowiedzialność za dalszy rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie i za Isy Kanału Sueskiego”.

(OPRAC. L.P.)

RZYM (PAP). Na popołudniowym posiedzeniu 13. bin. zastępcę sekretarza generalnego Luigi Longo wygłosił referat na temat zmian w statucie partii.

Celem zmian w statucie jest umożliwienie wszystkim organom doradczym i pochodzącym z wyboru w łonie partii wykonywania ich zadań, włącznie jak największej liczby towarzyszy do bezpośredniej pracy nad linią polityczną partii.

Aby zmoczyć inicjatywę szerokiego rzesz członków partii nowy statut proponuje wprowadzenie automatycznego zwalniania organów kierowniczych wszystkich szczebli na żądanie 1/3 podporządkowanych im organizacji.

*

RZYM (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu porannym sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej Palmiro Togliatti podsumował dyskusję nad pierwszym punktem porządku dziennego: „O włoską drogę do socjalizmu, o demokratyczny rząd klas pracujących”.

Omawiając przebieg dyskusji Togliatti oświadczył, że była ona pozytywna, głęboka, krytyczna, wzbogacająca i wpłynęła częściowo na odnowienie politycznej linii partii.

Mówca zwraca uwagę, że w obecnym okresie problem politycznej jedności klasy robotniczej nie jest aktualny i przypomina stanowisko zajęte przez niego w referacie. Jeśli nie będzie się brało pod uwagę tego faktu, to postawi się przeszkodę na drodze do zjednoczenia socjalistów. Należy walczyć przeciwko oportunistycznemu i reakcyjnemu stanowisku socjaldemokracji, jednak komunistom nie mogą dawać się jednemu z trzech partii przeszkadzać w ten sposób jednemu z nich.

Z niedopokojem — mówił dalej Togliatti — czytamy wiadomości nadchodzące codziennie z Węgier, które wskazują na istnienie w tym kraju wywołanych ośrodków organizacyjnych. Czytamy je z niepokojem również dlatego, że za każdym razem wskazują nam one na powagę rozłamu istniejącego tam między świadomą socjalistyczną awangardą a szerokim masem i wskazują nam na powolność procesu przezwyciężania tego rozłamu.

Powitaliśmy — powiedział Togliatti — i witamy z zadowoleniem działalność towarzyszy polskich, którzy nie tylko potrafią uniknąć tego niebezpieczeństwa, ale zdołali wytyczyć sobie wielką, nową, szeroką drogę. Podziwialiśmy ogromne wycucie polityczne, którego przykładem było wystąpienie na naszym zjeździe towarzysza reprezentującego Polskę Zjednoczoną Partię Robotniczą, wielkie wycucie polityczne, którego dowodem dają dziś przywódcy ruchu robotniczego, socjalistycznego i komunistycznego Polski (oklaski).

Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici“

W Krakowie zorganizował się Tymczasowy Zarząd Wojewódzkiego Związku „Wici”, który ogłosił odezwę do młodzieży wsi. Po krótkim wstępie odezwa stwierdza:

„Młodzież wsi z zapalem i dźwigiem w kierunku przemian społecznych uchwała VIII Plenum KC PZPR i IV Plenum NK ZSL.

W tradycjach ruchu młodzieży wiejskiej zawarty jest bogaty, wieloletni dorobek samodzielnego, postępowego i radykalnej organizacji ZMW „Wici”, z którego chcemy czerpać najlepsze myśli, wzorzy.

Ożyć muszą na wsi krakowskiej chłubne tradycje postępu i radykalizmu młodzieży wiejskiej, jej samodzielną, twórczą inicjatywę oraz działalność kulturalno-oświatową i wychowawczą. Musimy stanowczo odrzucić marwoty i schematyzm, jaki nam przez 8 lat narzucono.

Pracę naszą oprzemy na swoich formach działania, odpowiadających obecnym warunkom środowiska wiejskiego. Tworzymy niezależną, samodzielną i silną organizację młodzieży wiejskiej, która zdolna będzie walczyć o prawa i postęp wsi.

Wyzwolenie przez polski państwo dążeń wolnościowych i postępowych narodu wyraża się już częściowo na wsi w utworzeniu kół młodzieży wiejskiej „Wici” i tworzeniu powiatowych Związków Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Wyrazem tej oddolnej inicjatywy było również powołanie Wojewódzkiego Związku „Wici”

w Krakowie z Zarządem Tymczasowym jako organem wykonawczym i koordynującym pracę.

Tymczasowy Zarząd Wojewódzkiego Związku „Wici” w Krakowie powołany przez mło-

Przed wszystkim zgadzamy się w pełni z tym, co powiedział towarzyszy Morawski, gdy podkreślił konieczność, aby zadania demokratycznej odnowy, rozszerzenia i umocnienia demokracji socjalistycznej były ściśle związane z czynnością, aby partia zdawała sobie sprawę z potrzeby podejmowania kroków, jakie dyktuje istniejąca dziś w świecie sytuacja.

W dalszym ciągu Togliatti powiedział, że komunistom chcą konfrontacji i dyskusji z innymi ideologiami nie jako widziwio, ale jako ludzie mający własną ideologię, której bronią i o którą walczą. Również to konieczne jest powiązanie między myślą a działalnością.

W piątek rano toczyła się dyskusja nad referatem w sprawie zmian statutowych.

Na zakończenie zjazd przeprowadził w tajnym głosowaniu wybór członków Komitetu Centralnego, Centralnej Komisji Kontroli Partii i Kolegium Zarządzającego (kontrolującego administrację i finanse partii).

Na tym VIII Zjazd Włoskiej Partii Komunistycznej zakończył swe obrady.

Oświadczenie rzecznika jugosłowiańskiego Sekretariatu Stanu Spraw Zagranicznych

BELGRAD (PAP). Na piątkowej konferencji prasowej jugosłowiański Sekretariat Stanu Spraw Zagranicznych rzecznik sekretariatu, Draskovic, złożył następujące oświadczenie:

„Ostatnio niektóre zagraniczne agencje i dzienniki zamieszczały rozmaite dowolne informacje o wydarzeniach i sytuacji w sąsiadujących z nami krajach Europy wschodniej, tendencje podając, że doniesienia te pochodzą z różnych źródeł lub mniej odpowiedzialnych źródeł i poinformowanych kół, lub też po prostu podając Belgrad jako miejsce nadania wiadomości. Zbyt często jest podkreślać, że postępowanie takie dowodzi wyraźnych tendencji i stanowi pogwałcenie zasad lojalności. Sprzeciwiamy się temu zdecydowanie”.

„W związku z tym pragnę szczególnie podkreślić — oświadczył Draskovic — że międzynarodowe stosunki, jak i jak my widzimy, oraz konieczność zlagodzenia napiętej sytuacji na świecie wymagają powagi, mądrości i twórczej koncepcji usiłowań zmierzających do załatwienia rozważania nie rozstrzygniętych dotychczas aktualnych problemów międzynarodowych. Obiektywna i odpowiedzialna prasa musi współdziałać z każdym pozytywnym wysiłkiem mającym ten cel na względzie.

Z tego powodu nie pozw-



W Chinach



W górach wielki Khingan w prowincji Heilongkian żyje najmniej liczna mniejszość narodowa w Chinach — 2000 Olenczinów. Zajmują się oni przeważnie myślistwem.

Na zdjęciu: Kobiety mniejszości narodowej Olenczin.

Fot. — CAF

W przyszłym tygodniu wojska angielskie i francuskie opuszczą Egipt

KAIR (PAP). Ewakuacja wojsk brytyjskich z Port Saidu postępuje według ustalonego planu. Dotychczas opuściło Port Said około 9 tys. żołnierzy brytyjskich.

Policja egipska ma wkroczyć do Port Saidu w ciągu 48 godzin. Do soboty 950 policjantów zgromadzonych w barakach ma objąć służbę.

Mahmoud Younis — dyrektor egipskiego zarządu Kanału Sueskiego oświadczył, że zarząd przystąpi do oczyszczenia Kanału Sueskiego korzystając z pomocy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Po konferencji z prezydentem Nasserem stwierdził on, że zarząd egipski jest przygotowany do rozpoczęcia prac przy oczyszczeniu Kanału.

W chwili obecnej — według słów Younisa — trudno jest ustalić termin, w którym prace zostaną zakończone. Po wycofaniu wszystkich obcych wojsk z rejonu Kanału będzie można określić ściśle terminy zniszczenia i ustalić termin, kiedy Kanał Sueski będzie mógł być oddany do ogólnego użytku.

Dwa niemieckie statki ratownicze „Energie” i „Aisdauser” wydobły 1800-tonowy statek „Nepiun”. Jest to stół z kołami wrak wydobły z dna Kanału Sueskiego.

Według informacji podanej przez dowódcę armii brytyjskiej i francuskiej, ewakuacja wszystkich wojsk zostanie zakończona w przyszłym tygodniu.

Parlament Saary powziął decyzję o włączeniu kraju do NRF

BONN (PAP). Jak donoszą z Saarbrücken, Landtag Zgromadzenia Saary po wielogodzinnej dyskusji o przystąpieniu Zgromadzenia do Republiki Federalnej, za przyjęciem deklaracji głosowało 35 posłów z Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU), Chrześcijańskiej Partii Ludowej (CVP) i Partii Socjaldemokratycznej w Saarze (SPD), przeciwko — dwóch posłów z ramienia partii komunistycznej, 13 deputowanych grupy parlamentarnej Demokratycznej Partii Saary (DPS) wstrzymało się od głosu.

Zmarł b. prezydent Finlandii Paasikivi

HELSINKI (PAP). W stolicy Finlandii zmarł w piątek rano w wieku lat 86 emerytowany prezydent tego kraju, Juho Paasikivi. Ostatnie 14 dni Paasikivi spędził w klinice prywatnej.

Paasikivi był wybitnym i dalekosiędnym mężem stanu, który w swej działalności politycznej dążył do zapewnienia stosunków dobrego sąsiedztwa między Finlandią a Związkiem Radzieckim.

Aktualnie o atomistyce w Polsce

(Ciąg dalszy ze str. 1)

1957 r., cyklotron zaś — w ostatnim kwartale 1957 roku. Jak kształtują się ceny urządzeń zakupionych przez nas w Związku Radzieckim?

Ceny na reaktor i cyklotron nie zostały jeszcze ostatecznie ustalone. Obecnie właśnie na ten temat toczą się w Moskwie pertraktacje. Strona radziecka — jak nas już powiadomiono — wyraziła zgodę na rewizję poprzednio rądowno ustalonych cen. W czasie bowiem kiedy zawierano umowę przewidującą dostawę reaktora i cyklotronu dla Polski, nie było jeszcze ustalonych światowych cen na tego rodzaju urządzenia. Obecnie opanie się na cenach światowych — do czego zmierzają rozmowy i na co strona radziecka się zgodziła — doprowadzi do znacznej redukcji pierwotnie określonej ceny na reaktor i cyklotron sprzedane przez nas ze Związku Radzieckiego.

Co czyni się u nas w celu zapewnienia specjalistom związanym z pokoleniem wykorzystaniem energii jądrowej dopływ odpowiednio wykwalifikowanych kadr?

To jest nasza największa obecnie troska — sprawa bowiem kadr warunkuje cały dalszy rozwój i postęp naszej atomistyki, a kadr tych jak dotychczas, nie mamy wiele. Wyśkibi w celu ich przygotowania idą w różnych kierunkach. Oto w związku z bliskim już terminem uruchomienia nas reaktora i cyklotronu

przeszkoliliśmy w Związku Radzieckim kilkunastu naszych naukowców — będą oni pracować w kraju przy tych urządzeniach. Instytut Badań Jądrowych PAN zamierza również wysłać w pierwszej połowie przyszłego roku swych specjalistów do Czechosłowacji, gdzie uczestniczyć oni będą przy rozruchu instalowanego w tym kraju reaktora, nabywając przy tym odpowiednie doświadczenia zawodowe. W podobnym celu pojadzie inna grupa naukowców do Rumunii, z tą tylko różnicą, że będą tam pracować przy cyklotronie.

Jeżeli chodzi o rozpoczęcie systematycznego, stalego kształcenia kadr do badań jądrowych z uniwersyteckim i politechnicznym wykształceniem, to już w najbliższych dniach ukazać się ma zarządzenie prezesa Rady Ministrów w sprawie organizacji na szereg wyższych uczelni specjalnych zakładów naukowych, które staną się bazą dydaktyczną dla studentów specjalizujących się w dziedzinie fizyki, chemii i inżynierii jądrowej.

Przewidujemy również szkolenie naszych specjalistów w ośrodkach zagranicznych.

Według naszych planów w Związku Radzieckim w 1957 roku przeszkolonych zostanie ponad 50 osób w różnych zakresach — zarówno w dziedzinie fizyki i chemii jądrowej, jak i w stosowaniu izotopów promieniotwórczych w medycynie i technice. W wyniku o-

SPORT

Wracać, nie wracać?

Kłopoty piłkarzy węgierskich

Wypadki na Węgrzech były powodem, że kilku piłkarzy węgierskich drużyn, które ostatnio przebywały na tournée w zachodniej Europie, postanowiło nie wrócić do kraju. W związku z tym, węgierska agencja MTI opublikowała oświadczenie Węgierskiej Federacji Piłkarskiej treści następującej:

„Piłkarze węgierscy chcą pozostać za granicą zwracając się do federacji piłkarskich różnych krajów z prośbą o pozostawienie im granic. Federacja nie na pewno podobniej udzieli im swego pozwolenia. Stwierdzamy, że wypadki takie są sprzeczne ze statutem FIFA. Węgierska Federacja Piłkarska podporządkowuje się ściśle wszystkim statutom Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej i dlatego stwierdza, że z naszego punktu widzenia piłkarze węgierscy zgodnie ze statutem FIFA mogą grać w zespołach zagranicznych za naszym zwoleniem. Węgierscy piłkarze przebywający za granicą, którzy opuścili swój kraj za zwoleniem Węgierskiej Federacji Piłkarskiej i z węgierskimi paszportami, winni natychmiast wrócić do kraju. Na kontynuowanie swego tournée muszą mieć oni pozwolenie węgierskiej władzy piłkarskiej, a tego im nie wydano”.

W niedzielę powitamy pozostałych olimpijczyków

Drugą i ostatnią grupę naszych olimpijczyków powitamy dopiero w niedzielę na lotnisku Okęcie w Warszawie. Jak już donosiłmy druga grupa polskich sportowców miała w piątek przybyć do Polski. Niestety podróż ich obfitowała w nieoczekiwane przygody i nasi reprezentanci i kierownictwo ekipy przebywają obecnie w Amsterdamie, gdzie oczekują na poprawę pogody i na połączenie z Warszawą.

Holenderskie linie lotnicze „KLM” dopiero w niedzielę zobowiązały się przewieźć specjalnym samolotem naszych olimpijczyków z Amsterdamu do stolicy Polski. Dwudniowy

Witamy serdecznie pierwszy klub Hutnik-Nowa Huta

O jeden dzień tylko działające i sportowcy koła sportowego Stali Huta im. Lenina wyprowadzi swoich kolegów z klubu sportowego Garbarnia. We wtorek na ogólnym zebraniu rady koła zgłoszono utworzenie klubu, a to przekształcenie dotychczasowej Stali Huta im. Lenina na Klub Sportowy „Hutnik-Nowa Huta”. Ponadto opracowano i uchwalono statut klubu, który zostanie zatwierdzony przez władze sportowe. Do nowych władz klubu wybrano jako prezesa mgr Stanisława Wodźnińskiego.

Powołanie do życia nowego klubu — „Hutnik-Nowa Huta” spotkało się z serdecznym przyjęciem przez młodzież i licznych sympatyków sportu w Kombinacie im. Lenina.

Nowemu klubowi życzymy jak najlepszych osiągnięć sportowych.

Od wyjazdu z Węgier (1 listopada) piłkarze Honvedu i MTK (Voerres Lobogo) cieszą się dużym zainteresowaniem klubów zachodnich. Jak pamiętamy, 8 listopada w Essen Hiedegkull oświadczył, że wszyscy wracają do kraju, a tymczasem ostatecznie nie wiadomo, czy węgierscy piłkarze powrócą do czasu obowiązywania amnestii wydanej przez rząd Kadara.

Dużo kłopotu mają piłkarze węgierscy, którzy chcieliby pozostać poza granicami kraju i grać w obcych zespołach, gdyż bez certyfikatu przeniesienia żaden zawodnik nie może grać w zagranicznych drużynach przed upływem jednego roku. Związek węgierski mógłby wydać swoim piłkarzom zwolenia, lecz to jest chyba niemożliwe, gdyż zażądał przecież ich powrotu do kraju. Również przy angażowaniu się zawodników do innych klubów ważna jest sprawa wygaśnięcia kontraktu. Właśnie Puskas, którego ma zamiar zaangażować FC Barcelona, oświadczył, że przed upływem jego kontraktu z Honvedem tj. do dnia 20 grudnia br. nie może nie powiedzieć. Przypomnieć należy, że Puskas i inni znani piłkarze węgierscy nie mogliby grać — legalnie wcześniej jak po roku.

Sprawa ch. Bryla umorzona

Główna była dwa miesiące temu sprawa rzekomego usiłowania przekupienia zawodników warszawskiej Gwardii — bramkarza Stefana oraz napastników Hachorka i Baszkiewicza przez pracownika krakowskiej Garbarni — ob. Józefa Bryla. Wymienieni mieli za pieniądze przyczynić się do zdobycia dwóch punktów przez Garbarnię, a więc tak grać, by drużyna krakowska spotkanie to wygrała (już wówczas Garbarni groził spadek do niższej klasy).

Jak się dowiedzieliśmy, ob. Bryl otrzymał ostatecznie z warszawskiej Prokuratury pismo z dnia 5 grudnia 1956 r. następującej treści:

„Prokuratura Powiatowa Stare Miasto Warszawa, Al. J. Generała K. Świerczewskiego 127.

Nr. akt. 1959

Warszawa, dn. 5. 12. 1956

Sekretariat Prokuratury za wiadomą, że postanowieniem z dnia 26 listopada 1956 prokurator Pow. St. Miasta umorzył śledztwo w sprawie przeciwko Brylowi Józefowi wobec braku cech przestępstwa.

Podpis nieczytelny”.

Przypuszczamy, że GKRF zajmie się jeszcze raz sprawą rzekomego przekupienia zawodników warszawskiej Gwardii i właściwi winowajcy zostaną ukarani.

Już w około 30 naszych instytucjach i zakładach badawczych różni specjaliści pracują w dziedzinie zastosowania izotopów promieniotwórczych. Na rok przyszły zapotrzebowanie na izotopy złożyło przesłało 50 instytucji. Oczywiście prace z izotopami promieniotwórczymi mają przeważnie charakter wstępny, eksperymentalny. Szersze, praktyczne zastosowanie będzie możliwe stopniowo, w miarę przygotowania kadr, odpowiednich laboratoriów i urządzeń.

